

Piotr Pysz*
Anna Jurczuk**
Michał Moszyński***

Relacja stanowionego i spontanicznego ładu gospodarczego – od ujęcia statycznego do ujęcia dynamicznego

„...ogólnie rzecz biorąc Ameryka nie jest krajem, w którym ceni się szczególnie głębię w myśleniu. Historią nie interesujemy się w ogóle. Krytyczna analiza przeszłości i wyciąganie na tej podstawie wniosków dotyczących przyszłości nie jest u nas praktykowane.”

Robert Redford

1. Wprowadzenie

Wypowiedź o nikłym zainteresowaniu Amerykanów historią, otwierająca artykuł poświęcony relacjom pomiędzy nauką ekonomii a nauką historii, może wywołać zdziwienie. W odniesieniu do podjętego problemu badawczego cytata ta ma jednak głęboki sens. Do powołania się na Redforda skłania przede wszystkim jednostronny kierunek rozwoju głównego nurtu neoklasycznej teorii ekonomii od przełomu XIX i XX wieku aż do chwili obecnej. Cechuje go dominacja ekonomistów anglosaskich, w tym przede wszystkim ekonomistów zatrudnionych w amerykańskich uniwersytetach lub placówkach badawczych. W przejętym przez Amerykanów z datującego się z XIX-wiecznej Europy neoklasycznym podejściu badawczym szkoły wiedeńskiej, lozańskiej i angielskiego Cambridge nie ma lub jest niewiele miejsca na historię gospodarki i społeczeństwa.¹ Ahistoryczna, neoklasyczna szkoła myślenia ekonomicznego trafiła w Ameryce na podatny grunt dominującej mentalności. Stamtąd zaś rozprzestrzeniła się, powracając do punktu wyjścia, na wiele krajów europejskich. Jej ekspansja została przejściowo przyhamowana w erze triumfu

* dr hab. Piotr Pysz, Prof. Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Hochschule für Wirtschaft und Technik in Vechta, Diepholz, Oldenburg.

** dr Anna Jurczuk, Uniwersytet w Białymstoku.

*** dr Michał Moszyński, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

¹ W tym kontekście warto zwrócić uwagę na istotny artykuł podejmujący problematykę niedoceniań historii w teorii ekonomii [Por. Brzeziński, Kostro 2006, s. 745-770].

makroekonomicznej nauki Johna Maynarda Keynesa w latach 30. XX wieku i pierwszych dekadach po 1945. W fazie stagflacji lat 70. szkoła neoklasyczna przeżyła renesans i szybko odzyskała dominującą pozycję w nauce, wypierając keynesizm na daleki margines naukowej dyskusji. W roku 1998 Hans-Werner Sinn [1998, s. 15] w tonacji triumfu stwierdził: *„Kiedyś byli jeszcze keynesiści, którzy jednak w międzyczasie wymarli, teraz praktycznie wszyscy ekonomiści są neoklasykami.”*

W związku z trwającą już prawie wiek dominacją szkoły neoklasycznej krytycznej refleksji wymaga fakt, że w czasach głębokich załamań gospodarczych i społecznych, kryzysów i depresji, jej teoretyczny główny nurt nie odgrywał istotnej roli jako conceptualna podstawa antykryzysowej polityki gospodarczej. W latach 30. XX wieku rozwiązania problemów powstałych w wyniku kryzysu światowego 1929-1933, tj. masowego bezrobocia, deflacji i „zwijania” się międzynarodowej wymiany handlowej (spirala Kindlebergera) oraz ogólnego zubożenia społeczeństw, poszukiwano w keynesizmie lub też w zdroworozsądkowych działaniach polityki gospodarczej w oparciu o doświadczenia przeszłości. W Niemczech Zachodnich po drugiej wojnie światowej do wyprowadzenia kraju z zniszczeń i panującego chaosu i anarchii nie zastosowano neoklasycznych wskazówek, tylko sięgnięto do ordoliberalizmu i koncepcji Społecznej Gospodarki Rynkowej Ludwiga Erharda. Szybka reakcja polityki gospodarczej na zainicjowany w Stanach Zjednoczonych w latach 2007-2008 światowy kryzys finansowy i gospodarczy także nie polegała na wykorzystaniu neoklasycznej „skrzynki z narzędziami”. Ponownie sięgnięto do narzędzi antykryzysowej polityki gospodarczej sformułowanych przed około siedemdziesięciu laty przez brytyjskiego ekonomistę. Powrót do Keynesa spowodował, że podczas World Economic Forum w Davos 2009 popularne stało się hasło *„Wszyscy jesteśmy teraz znów keynesistami”* [Clausen, Zöttl 2009, s. 16]. W tymże roku Robert Skidelsky [2009] opublikował książkę pod tytułem *„Keynes: Return of the Master”*.

Problem relacji pomiędzy teorią ekonomii i historią sięga jeszcze czasów życia Adama Smitha. Walter Eucken [2005, s. 55] powołał się na cytowane przez różnych autorów zdanie angielskiego intelektualisty żyjącego w drugiej połowie XVIII wieku: „*Smith przekona współczesną generację i opanuje następną*”. Wypowiedź ta była trafną prognozą. Smith stał się archetypem kierunku myślenia o gospodarce określanego mianem klasycznej, angielskiej ekonomii politycznej. Idee wolnego rynku i jego „niewidzialnej ręki”, przesądzającej o optymalizacji alokacji w gospodarce rynkowej, ukierunkowują myślenie teoretyków ekonomii do dnia dzisiejszego. Warto jednak podkreślić, że skupienie uwagi współczesnych, jak i poprzednich generacji ekonomistów przede wszystkim na jego dziele „*Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*” jest zbyt jednostronne, aby móc zrozumieć w pełni sposób myślenia tego szkockiego filozofa XVIII wieku. Uwzględnić trzeba także wcześniejszą rozprawę „*Teorię uczuć moralnych*” opublikowaną w roku 1759, kilkanaście lat przed ukazaniem się „*Badań...*” [Recktenwald 1989, s. 137]. Dopiero wzięcie pod uwagę tych dwóch dzieł daje całościowy obraz poglądów myśliciela uznanego ogólnie za „ojca duchowego” współczesnej nauki ekonomii.

We wspomnianych dziełach Smith argumentuje historycznie, dokonując międzynarodowych porównań społeczeństw gospodarujących w różnych okresach ich istnienia. Oprócz antycznego Rzymu pojawiają się w jego rozważaniach m.in. XVIII-wieczne Chiny czy też kolonie brytyjskie w Indiach i Ameryce Północnej. Wiele uwagi poświęca rozwojowi Anglii i Szkocji od wczesnego średniowiecza do czasów mu współczesnych. Smith rozpatruje gospodarkę nie jako odrębny subsystem, tylko jako subsystem funkcjonujący w ramach ogólnego systemu społeczeństwa jako całości. Pomiędzy „*Teorią uczuć moralnych*” i późniejszymi „*Badaniami ...*” (1776) występuje jednakże przesunięcie akcentów. W walce z dominującym w XVIII wieku merkantylizmem Smith posłużył się w „*Badaniach ...*” metodą izolującej abstrakcji. Pozwoliło to skoncentrować wysiłek badawczy na analizie subsystemu społeczeństwa gospodarującego. Autor nazwał je jednoznacznie

„społeczeństwem kupców”, w którym działa „niewidzialna ręka” rynku i panuje ład gospodarczo-polityczny oraz istnieją normy etyczne i moralne. Wszystko to razem tworzy reguły gry gospodarczej niezbędne dla konkurencji rynkowej. Konkurencję Smith interpretuje ewolucyjnie, podobnie jak ponad 150 lat później przedstawiciele „austriackiej szkoły ekonomii” Josef Alois Schumpeter oraz Friedrich August von Hayek [Recktenwald 1989, s. 149]. Rynek i konkurencja rynkowa miały według niego sprzyjać nie tylko bogaceniu się przedsiębiorczych jednostek, ale pośrednio przez podział pracy, wzrost produktywności i wymienne interakcje podmiotów rynkowych także dobru ogółu społeczeństwa. *„Sprawiedliwość wymaga, aby ci, którzy żywią, odziewają i zaopatrują w mieszkania całą ludność kraju, sami mieli taki udział w wytworze swej pracy, iżby mogli się znośnie odżywiać, ubierać i mieszkać.”* [Smith 1976, s. 96].

Przełomowym, chociaż zapewne niezamierzonym krokiem, umożliwiającym stopniowe oddzielenie teorii ekonomii od społeczeństwa gospodarującego i jego historii, było opublikowanie w roku 1854 pracy niemieckiego ekonomisty i statystyka Hermanna Heinricha Gossena [1854]. Jej autor sformułował dwa podstawowe dla przyszłego rozwoju mikroekonomii prawa: malejącej użyteczności krańcowej oraz wyrównywania się użyteczności krańcowej. Książka Gossena dopiero na początku lat 70. XIX w. stała się przedmiotem zainteresowania ekonomistów-teoretyków, którzy wychodząc od praw Gossena rozwinęli subiektywną teorię wartości stojącą w opozycji do obiektywnej teorii wartości, uznawanej w literaturze ekonomicznej przez angielskich klasyków ekonomii politycznej, a także i Karola Marksa za obowiązującą. Carl Menger i William Stanley Jevons uznawani są wraz z Leonem Walrasem za prekursorów „rewolucji marginalistycznej”. Posługując się pojęciami użyteczności krańcowej oraz rachunku marginalnego, zainaugurowali proces koncentracji wysiłków teoretyków ekonomii na przebiegu procesu gospodarowania. Szło to w parze z abstrahowaniem od, mających charakter historyczny, jego warunków ramowych w postaci ładu gospodarczo-politycznego, panujących w społeczeństwie norm etycznych i

moralnych oraz mentalności. W rezultacie przetarta została droga do rozwoju ekonomii w kierunku „czystej” teorii, stojącej ponad czasem i przestrzenią.

Decydującym impulsem do takiego ukierunkowania myślenia ekonomicznego stało się opublikowanie w 1874 roku dzieła Walrasa „*Elements d'économie politique pure*”. Wychodząc z założenia istnienia na rynku konkurencji doskonałej, lozański uczoney podjął próbę matematycznego ujęcia współzależności zmiennych gospodarczych w skali całej gospodarki. W sposób zgodny z walrasowskim systemem jednoczesnych równań dla wszystkich rynków zmiana wielkości jednej zmiennej wywiera większy lub mniejszy wpływ na inne zmienne tego układu. Walras położył podwaliny pod teorię równowagi ogólnej, wokół której do dnia dzisiejszego skupiają się wysiłki badawcze teoretyków szkoły neoklasycznej. Za to osiągnięcie trzeba było jednak zapłacić „cenę” radykalnego zawężenia przedmiotu badań ekonomii. Według Walrasa [2014, 20-27]: „*Bogactwo społeczne to całokształt rzeczy rzadkich, które są: 1. użyteczne, 2. ograniczone w ilości. (...) Tylko rzadkie dobra są 1. zawłaszczalne, 2. wartościowe i wymienne, 3. produkowane lub pomnażane.*” Z cech tych wywodził, że wartość wymienna jest „*faktem matematycznym*” oraz że (...) *istnieje teoria ekonomiczna, która musi poprzedzać ekonomię stosowaną, a teoria ekonomiczna jest nauką fizyczno-matematyczną.*” Walras ograniczył przedmiot badań ekonomii do analizy ilościowych relacji wymiennych w transakcjach rynkowych abstrahując *expressis verbis* od istniejących stosunków własnościowych oraz procesu wytwarzania wymienianych dóbr. Schumpeter, zwolennik zasadniczo innego, bardziej holistycznego podejścia do uprawiania nauki ekonomii, w pośmiertnie opublikowanej w roku 1954 pracy *History of Economics Analysis* wyraził pogląd, że system Walrasa jest jedynym dziełem przedstawiciela nauk ekonomicznych, które można porównywać z osiągnięciami teoretycznej fizyki [Felderer 1989, s. 59]. Ukoronowaniem sformalizowanego sposobu myślenia teoretyków ekonomii o gospodarowaniu było na początku XX wieku uznanie kryterium Pareto za kryterium

optymalnej alokacji w skali ogólnogospodarczej. „Rewolucja marginalistyczna” została uzupełniona o „przewrót paretowski” [Wojtyna 2008, s. 22].

Po przeformułowaniu w okresie 1950-1970 ogólnej teorii Walrasa przy użyciu nowej metody badania matematycznego, tj. metody aksjomatycznej przez Kennetha Arrowa i Gerarda Debreu, „...aksjomatyczna neowalrasowska teoria równowagi ogólnej uzyskała w ekonomii pozycję teorii fundamentalnej, na podstawie której powinny być budowane wszelkie inne teorie ekonomiczne” [Arrow, Debreu 1954, s. 274].² O ile twórca modelu równowagi ogólnej zakładał, iż obejmuje on wszystkie rynki, o tyle jego kontynuatorzy Arrow i Debreu wyłączają z neowalrasowskiego modelu rynki pracy z anormalnym zachowaniem się podaży, tzn. rynki, na których podaż pracy rośnie pomimo spadku wielkości płacy realnej i odwrotnie [Arrow, Debreu 1954, 2. 274]. Nie poprzestając na tym, wymienieni ekonomiści nie uwzględnili w swym modelu gospodarek, w których praca wymaga współwystępowania czynników z nią komplementarnych – ziemi, surowców oraz wyposażenia w majątek trwały [Małecki-Tepicht 2012, s. 357]. Według Nicolasa Kaldora teoria równowagi ogólnej osiągnęła w latach 50. tak wysoki stopień matematycznej perfekcji, że – zgodnie z terminem użytym przez Wernera Heisenberga w odniesieniu do modeli fizyki – może być określona jako „matematyczny kryształ” [Kwaśnicki 2012, s. 382]. Na metodologiczne konsekwencje rozwoju teorii neoklasycznej zwracał uwagę pod koniec lat 50. Oskar Lange [1959, s. 208]: „W konsekwencji takiego przekształcenia charakteru ekonomii politycznej przestaje ona być nauką empiryczną, traktującą o pewnych zjawiskach realnych, a staje się formalną «logiką wyborów», w której sprawdzianem prawdziwości twierdzeń, jak w logice i matematyce, jest tylko niesprzeczność z przyjętymi aksjomatami. Przymierzona do rzeczywistej gospodarczej działalności ludzkiej, taka «logika wyborów» jest empirycznie prawdziwa o tyle, o ile działalność jest zgodna z zasadą gospodarności”. Pogląd Langego można interpretować w ten sposób, iż ekonomia polityczna mogłaby pozostać nauką empiryczną tylko pod warunkiem,

² Interesującą analizę kwestii rosnącej matematyzacji ekonomii zawarto w pracach E. R. Weintrauba [2002] oraz Z. Hockuby i M. Brzezińskiego [2005, s. 307].

że decyzje i działania podmiotów gospodarczych odpowiadałyby w pełni założeniom neoklasycznego modelu „homo oeconomicusa”. Spełnienie tego warunku jest jednak w świetle wyników współczesnych badań psychologii, neuroekonomii, ekonomii behawioralnej, a także może przede wszystkim obserwacji rzeczywistych ludzkich zachowań, po prostu niemożliwe [Pysz 2013, s. 497-519].

Josef Alois Schumpeter, pomimo entuzjastycznej oceny modelu równowagi ogólnej Walrasa z racji jego matematycznej precyzji i formalnej elegancji, dostrzegał także odwrotną stronę medalu. Z powodu swego statycznego charakteru model ten nie dopuszczał bowiem wypowiedzi dotyczących tego, co go w nauce ekonomii najbardziej interesowało, tj. stwierdzeń dotyczących dokonujących się w kapitalistycznej gospodarce rynkowej permanentnych przemian. Według Schumpetera model Walrasa nie uwzględnia samoistnych przemian dokonujących się zgodnie z wewnętrzną logiką funkcjonowania tej gospodarki. Brytyjski historyk gospodarczy Eric Hobsbawm [2007, s. 28] napisał z kolei o ostatnim z generacji wielkich neoklasycznych myślicieli, Alfredzie Marshallu: *„On wiedział wprowadzić, że teoria ekonomii potrzebuje historii, ale nie wiedział, jak mógłby zintegrować ją w swoim sposobie analizy. Pod tym względem ustępował on nie tylko Marksowi, ale także Adamowi Smithowi”*.

W przedłożonym artykule podjęto próbę poszukiwania podejścia stwarzającego, poprzez badanie przemian ładu gospodarczego, szansę na uzyskanie postępu na drodze integracji historii w myśleniu ekonomicznym.³ Badania tego rodzaju implikowałyby powrót myślenia w kategoriach historycznych do ekonomii i do odwiecznej, ale często zapomnianej prawdy, iż historia może być „nauczycielką życia”.

³ Integrację tego rodzaju zaleca m.in. teoretyk rozwoju gospodarczego Josef Alois Schumpeter [1984, s. 183] *„Historycy gospodarczy i ekonomiści teoretycy mogliby wspólnie odbyć interesującą i pożyteczną społecznie podróż, gdyby tego rzeczywiście chcieli. Byłaby to wyprawa w karygodnie zaniedbaną dziedzinę gospodarczych przemian.”*

2. Ordoliberalna teoria ładu gospodarczego jako płaszczyzna syntezy podejścia teoretyczno-dedukcyjnego i historycznego do nauki ekonomii

Próbie rozwiązania problemu syntezy ekonomii z historią, z którym według Hobsbawma nie mógł poradzić sobie Marshall, podjął kilkadziesiąt lat później Walter Eucken. Pomimo naukowego „rodowodu” w jednostronnie empirycznie zorientowanej młodszej niemieckiej szkole historycznej, dostrzegał jej podstawową słabość. Daje się ona podsumować jako brak teorii będącej niezbędnym drogowskazem dla badań empirycznych. Z drugiej natomiast strony neoklasyczna teoria ekonomii, którą Eucken cenił ze względu na jej walory formalne, narażona jest, jego zdaniem, na niebezpieczeństwo okupienia logicznej precyzji brakiem jakiegokolwiek związku z rzeczywistym życiem gospodarczym [Eucken 2005, s. 28]. Teorii ekonomii zagraża wtedy, że stanie się szybującą w chmurach abstrakcji „ekonomią stratosferyczną” [Eucken 2005, s. 44]. W rezultacie tych przemyśleń podjął próbę przezwyciężenia „wielkiej antynomii” pomiędzy teoretycznym i historycznym myśleniem o gospodarce przy pomocy teorii ładu gospodarczego. *„Nauka ekonomii musi rozwinąć szczególne metody badawcze, dzięki którym doświadczenie historyczne i statystyczne będą mogły współdziałać z myśleniem teoretycznym. Naukowe objaśnienie rzeczywistości gospodarczej jest możliwe tylko poprzez przezwyciężenie antynomii, a nie jej obejście (...) Ekonomia musi być zarówno nauką teoretyczną, jak i historyczną”* [Eucken 2005, s. 30]. Obok podejścia zaproponowanego przez Euckena w ramach teorii ładu gospodarczego w literaturze dyskutuje się także inne ścieżki mogące prowadzić do zbliżenia teorii ekonomii i historii. Podkreślanie wagi instytucji i historii zbliża podejście reprezentowane współcześnie przez Douglasa C. Northa do zamiaru Euckena co do przezwyciężenia antynomii ekonomii i historii. Dorobek tego noblisty łączy elementy neoklasycznej teorii ekonomii, teorii zmiany instytucjonalnej (w ramach NEI) oraz historii gospodarczej. North [2005, s. 103] wyraźnie stwierdza, że *„Ekonomiści rzadko stawiają kwestię ładu i nieładu w centrum badań. Historyczne i współczesne doświadczenie sugeruje, iż powinni.”* Problem rozdziału historii i

ekonomii, jak i jego konsekwencji podejmuje także m. in. G. M. Hodgson [2001]. W dalszych rozważaniach pozostaniemy jednak przy teorii ładu gospodarczego i problematyce jego dryfu.

2.1. Statyczne podejście do syntezy

Szansę syntezy neoklasycznej teorii ekonomii i historii oferuje rozwinięta przez Euckena teoria ładu gospodarczego. W oparciu o analizę doświadczeń historii ogólnej i gospodarczej, sięgającą aż do czasów antycznych i europejskiego średniowiecza, sformułował on ogólną teorię ładu, jak i wyprowadzony z niej normatywny model konkurencyjnego ładu gospodarczego. Posłużył się przy tym metodą „izolującej abstrakcji”, której zastosowanie prowadzi do sformułowania typów idealnych różniących się zasadniczo od generalizujących rzeczywistość typów realnych. Formułując zestaw konstytuujących zasad konkurencyjnego ładu gospodarczego, Eucken podkreślał, że nie są one racjonalistycznymi konstrukcjami powstałymi przy biurku teoretyka oddalonego od rzeczywistości gospodarczej i społecznej. W różnych miejscach na świecie występowały bowiem w różnych okresach historycznych różnorodne formy konkurencji rynkowej zbliżone do modelu konkurencji doskonałej. Na podstawie analizy tych doświadczeń można było określić instytucjonalne warunki ramowe przebiegu procesu gospodarowania, których występowanie zapewnia ukształtowanie się na rynku konkurencji doskonałej lub co najmniej przybliżenie się do tego pożądanego stanu. Rozwinięcie zasad konstytuujących i regulujących ładu konkurencyjnego w drodze indukcji z historii gospodarczej wielu krajów i wielu różnych epok immunizuje tę koncepcję wobec krytyki von Hayeka skierowanej przeciwko błędowi myślowemu konstruktywistycznego racjonalizmu [P. Pysz 2008, s. 58].

Sformułowane przez Euckena konstytuujące zasady modelu konkurencyjnego ładu gospodarczego mają centralny punkt w mechanizmie cen rynkowych. Jest to generalna zasada tego modelu [Eucken 2004, s. 254-255]. Dla zapewnienia sprawnego funkcjonowania gospodarki rynkowej autor uznaje za niezbędne, ażeby ceny i ich relacje odzwierciedlały

prawidłowo względną rzadkość dóbr i zasobów. Wtedy mogą spełniać wobec sprzedawców i nabywców prawidłowo funkcję informacyjną, wpływając na decyzje alokacyjne i zachowania podmiotów gospodarczych.

Poprzez przedstawione ujęcie generalnej zasady konkurencyjnego ładu gospodarczego Eucken stworzył istotny dla koncepcji ładu konkurencyjnego punkt styczny z neoklasyczną teorią ekonomii [Pysz 2008, s. 59]. Wynikał z tego fundamentalny postulat pod adresem polityki kształtowania ładu gospodarczego. Powinna ona zapewnić takie ukształtowanie realnie istniejącego w danej gospodarce i czasie ładu, ażeby był on jak najbardziej zbliżony do modelu ładu konkurencyjnego. Zgodnie z tokiem tego rozumowania można stwierdzić, że tylko w teoretycznie wyobrażalnej sytuacji dokładnego nakładania się na siebie dwóch typów idealnych, tj. neoklasycznego modelu konkurencji doskonałej i euckenowskiego rynkowego ładu konkurencyjnego wszystkie w sensie logicznym prawdziwe hipotezy neoklasycznej teorii ekonomii odpowiadałyby też rzeczywistemu przebiegowi procesu gospodarowania albo byłyby do niego przynajmniej mocno zbliżone. Inaczej myśl tę wyrażając, przy spełnieniu tego warunku logicznie prawdziwe hipotezy teorii neoklasycznej mogłyby być empirycznie prawdziwe.

Podjmując próbę przezwyciężenia antynomii pomiędzy historią a neoklasyczną teorią ekonomii, twórca koncepcji ładu konkurencyjnego nadał jej w wysokim stopniu statyczny charakter. Wywodzący się ze szkoły historycznej myśliciel upodobił ją pod tym względem do statycznej walrasowskiej neoklasycznej teorii równowagi ogólnej. Była to swoista „cena” syntezy. Statyczność modelu ładu konkurencyjnego jest zarzutem formułowanym pod jego adresem w literaturze [Heuß 1989, s. 23]. Jest on tylko częściowo zasadny. Eucken rozróżniał pomiędzy konstytuującymi pryncypiami tego modelu i ich zastosowaniem w konkretnej historycznej sytuacji (momencie) [2004, s. 250-251]: *„Decyzja dotycząca ładu gospodarczego jako całości musi być nadrzędna w stosunku do poszczególnych działań polityki gospodarczej – jeżeli w ogóle zamierza się prowadzić sensowną politykę tego rodzaju (...). Podobnie jak*

byłoby błędem nieuwzględnienie danego historycznego momentu z jego szczególnymi imponderabiliami i konstelacjami stosunków władzy, to równie niebezpieczna byłaby rezygnacja z zasadniczych rozważań o gospodarce i popadnięcie w zgubne błędy przeszłości z jej cechującą się brakiem jakichkolwiek zasad dyskrecjonalną polityką gospodarczą. Ktoś, kto sądzi, że można uprawiać politykę nakierowaną na poszczególne odcinki procesu gospodarowania, tzn. politykę handlową, patentową czy też rolną, reagując tylko na aktualne potrzeby danej chwili, jest – jak wiemy – w błędzie.” Według Euckena sztuka polityki gospodarczej polega na jej orientacji na całokształt niezmiennych konstytuujących zasad ładu konkurencyjnego przy jednoczesnym uwzględnieniu zmiennych społecznych oraz gospodarczych warunków działania w określonym miejscu i czasie. Podkreślana przezeń konieczność brania pod uwagę konkretnych zmiennych warunków działania polityki otwiera przysłowiową „furtkę” do dynamicznego ujęcia modelu ładu konkurencyjnego. Rozwijając tę myśl, autor zwraca uwagę na to, że przekształcenie (się) określonych reguł ładu gospodarczego może mieć trojaki następstwa. Po pierwsze, zmianę danego subładu, po wtóre, przekształcenie całego ładu gospodarczego i wreszcie po trzecie, wpływ wywierany przez zmieniony ład gospodarczy na inne łady w społeczeństwie (np. ład polityczny) [Eucken 2004, s. 220-221].

Wspomniane otwarcie ordoliberalnej teorii ładu gospodarczego na badanie historycznych przemian w gospodarce i społeczeństwie okazuje się jednak ograniczone. Problemem okazuje się to samo, co Schumpeter stwierdził w odniesieniu do statycznej walrasowskiej teorii równowagi ogólnej. Jego zdaniem model Walrasa – i tu należałoby dodać także model ładu konkurencyjnego Euckena – nie uwzględnia dynamicznych przemian, dokonujących się – zgodnie z immanentną logiką funkcjonowania kapitalistycznej gospodarki rynkowej – niejako samoistnie. Na tej podstawie Schumpeter sformułował tezę, że analiza dynamiki kapitalistycznej gospodarki rynkowej przy pomocy modelu Walrasa jest niemożliwa [Natmeßnig, Weber 2007, s. 187]. Ta kategoryczna opinia nie wydaje się jednak

w odniesieniu do modelu ładu konkurencyjnego w pełni trafna. Rzecz w tym, że koncepcję Euckena można zdynamizować, czyli uczynić ją przydatną do badania przemian ładu rynkowej gospodarki kapitalistycznej w długim okresie. W tym celu należy rozpatrywać ją łącznie z koncepcją spontanicznego ładu gospodarczego von Hayeka.

2.2. Dynamiczne podejście do syntezy

Współczesne gospodarki i społeczeństwa charakteryzuje szybko narastający stopień ich złożoności oraz wysoka dynamika ich przemian. W interpretacji von Hayeka [2003, s. 483-484] główną tego przyczyną jest twórcza myśl człowieka, prowadząca go nieustannie naprzód do czegoś nieznanego i nieprzewidywalnego, czyli tam, gdzie można dokonać jakiegoś odkrycia lub czegoś nowego się nauczyć. Autor konkluduje, że z wymienionych względów współczesny człowiek w coraz bardziej złożonym i nieprzejrzystym świecie nie jest i nie będzie też nigdy w przyszłości panem własnego losu. Podobny wniosek można wyprowadzić z teorii rozwoju gospodarczego Schumpetera. Inicjowanie przez przedsiębiorców-pionierów nowych i zaskakujących aktorów rynkowych nowych kombinacji czynników produkcji prowadzi w wyniku działania „twórczej destrukcji” do przyspieszenia tempa przemian oraz potęgowania złożoności gospodarki i społeczeństwa [Schumpeter 2005, s. 137 i n.]. Z punktu widzenia teorii ładu gospodarczego można postawić tezę, że schumpeterowska dynamika przemian spełnia funkcję katalizatora przyspieszającego procesy oddolnego kształtowania się spontanicznych elementów ładu objaśniane przez von Hayeka. Filozof Peter Sloterdijk zwraca uwagę na jeszcze inną konsekwencję rosnącej złożoności i nader wysokiego tempa przemian we współczesnym świecie. Opisując aktualny stan świata stwierdza, iż przypomina on laboratorium, w którym czynni ludzie utracili charakterystyczny dla poprzednich generacji balans pomiędzy doświadczeniami przeszłości oraz przyszłością. Zajęci są oni jedynie eksperymentami dotyczącymi ich przyszłości. Pozbawiony wewnętrznej równowagi pomiędzy przeszłością i przyszłością współczesny człowiek oraz zdestabilizowany w wyniku tego świat zdają się dryfować w sposób niekontrolowany w

niewiadomym kierunku. Dla ilustracji tej myśli posługuje się przykładem: obecny świat jest jak samolot lecący na wysokości 12 tys. metrów bez widoku na lądowanie. Jego pasażerowie to cała ludzkość, zaś wśród pasażerów są grupy gangsterów, pomiędzy którymi na pokładzie wybucha strzelanina, a zadaniem innych osób na pokładzie jest zaś przebudowa tego samolotu w czasie lotu [Sloterdijk 2014, s. 54-55].

Z perspektywy założeń programów badawczych teoretyków ładu stanowionego (Eucken) oraz ładu spontanicznego (von Hayek) empiryczne badanie sprzężenia zwrotnego między regułami gry dającymi się zaklasyfikować do jednego z dwóch rodzajów ładu gospodarczego mogłoby okazać się – jak można przypuszczać – poznawczo wysoce interesujące. Możliwość przeprowadzenia tego rodzaju badań pozostała jednak niewykorzystana. Eucken dostrzegał wprawdzie fakt, że ład gospodarczy kształtował się w większości gospodarek krajów europejskich aż do XIX wieku przede wszystkim spontanicznie. Czynniki wymuszające jego odgórne stanowienie przez organa władzy politycznej wyłoniły się dopiero w ostatnich dekadach XIX wieku. We współczesnych mu czasach pierwszej połowy XX wieku, charakteryzujących się narastającą koniecznością uprawiania polityki stanowienia ładu gospodarczego, Eucken nie wykluczał możliwości spontanicznego rozwoju jego elementów w niektórych sektorach gospodarki, np. spółdzielczości w rolnictwie [Eucken 2004, s. 181]. Także von Hayek w opublikowanej w roku 1944 „*The Road to Serfdom*” podkreśla, zajmując tym samym stanowisko wyraźnie odmienne od zwolenników dogmatycznej interpretacji wolnorynkowej zasady *laissez-faire*, konieczność odgórnego stanowienia przez państwo ogólnych prawnych ram funkcjonowania gospodarki rynkowej [Hayek 1991, s. 58-59]. W myśleniu teoretyków ładu gospodarczego jego elementy stanowione i spontaniczne występują więc w realnie istniejących w gospodarkach rynkowych łącznie. Eucken kładzie jednak w swoich rozważaniach akcent przede wszystkim na elementy ładu stanowionego, zaś u von Hayeka na pierwszy plan wysuwają się spontanicznie powstałe elementy ładu. Temat sprzężenia zwrotnego pomiędzy

stanowionymi i spontanicznymi elementami ładu gospodarczego oraz uruchamianej przez to sprzężenie dynamiki ładu gospodarczego w długim okresie pozostał poza zasięgiem ich zainteresowania. To samo dotyczy następnych generacji badaczy kontynuujących szkoły myślenia tych teoretyków.⁴

Uczniowie i następcy tych koryfeuszy nie potrafili wyjść poza wyznaczone przez nich generalne kierunki myślenia. Ich prace skupiają się, podobnie jak badania Euckena i von Hayeka, wokół konceptualnych rozważań o polityce gospodarczej. Dotyczą one jej nadrzędnych celów, ogólnych zasad polityki kształtowania ładu gospodarczego przez władze państwowe lub jego spontanicznego samokształtowania się na konkurencyjnym rynku. Po przedwczesnej śmierci 59-letniego Euckena w Londynie w 1950 r. wiele lat później von Hayek stwierdził krytycznie, że pomimo naukowych dokonań jego kolegów i uczniów ordoliberalnej szkole myślenia ekonomicznego nie udało się dokonać przełomu i stać się w ekonomii ruchem masowym. Jego zdaniem zabrakło jej inspirującego duchowego przywódcy w osobie Euckena [Hennecke 2000, s. 269]. Prawie to samo można powiedzieć o szkole myślenia ukształtowanej w ciągu wielu dziesięcioleci przez poglądy von Hayeka. Po jego śmierci w roku 1992 kolejna generacja ekonomistów i przedstawicieli innych nauk społecznych również nie potrafiła wyjść z „wielkiego cienia” rzucanego przez jego stanowisko teoretyczne. Przypomina to los nauki Marksa i niezbyt udane próby wielu kolejnych generacji marksistów wyjścia poza wyznaczone przez niego schematy myślowe historycznego materializmu i determinizmu.

W rezultacie myślenie w kategoriach odgórnego kształtowania lub samokształtowania się ładu gospodarczego oraz sprzężenia zwrotnego pomiędzy jego elementami stanowionymi i spontanicznymi nie uzyskało w naukowych dyskusjach drugiej połowy XX wieku dostatecznej „siły przebicia”. Teoria ładu gospodarczego zaklasyfikowana została do tzw.

⁴ Pierwsze empiryczne badania dotyczącego tego tematu były zostały zrealizowane w ramach finansowanego przez NCN projektu badawczego własnego nr NN 112 258439 „*Koncepcje stanowionego i spontanicznego ładu gospodarczego w procesie transformacji systemowej gospodarki Polski i byłej NRD 1990-2010*”. Osiągnięte wyniki badawcze zaprezentowane zostały w monografii [Grabska, Moszyński, Pysz 2014].

heterodoksyjnych nurtów w nauce ekonomii, nie podlegając integracji w głównym nurcie neoklasycznej teorii ekonomii, ani też – z wyjątkiem Niemiec Zachodnich po 1948 – wdrożeniu do teorii polityki gospodarczej. Długotrwała dominacja szkoły neoklasycznej, skupiającej wysiłek badawczy wokół wysoce abstrakcyjnych, statycznych ujęć przebiegu procesu gospodarowania, spowodowała, że od silnie uwarunkowanej historycznie i kulturowo problematyki ładu gospodarczego po prostu abstrahowano. Manfred E. Streit [2007, s. 58] używał w związku z tym wprawdzie eleganckiej formuły mówiącej o „instytucjonalnej neutralności” szkoły neoklasycznej. Bardziej adekwatnym określeniem byłaby zapewne jednak jej „instytucjonalna abstynencja”. Uwaga polityków gospodarczych skupiała się wokół dyskrecjonalnej polityki procesowej. Pozwalała ona *ex post* osiągać krótkookresowe rozwiązanie pojawiających się w gospodarce bieżących, odcinkowych lub funkcjonalnych problemów. Polityka ta sięgała do zestawu wysoce selektywnych narzędzi, dostarczanych zarówno przez główny nurt teorii neoklasycznej, jak i keynesistów. Panujące wówczas naiwne wyobrażenia dotyczące stosowania tej „skrzynki z narzędziami” scharakteryzował absolwent uniwersytetu Harvarda, Jeffrey Sachs [2005, s. 75].

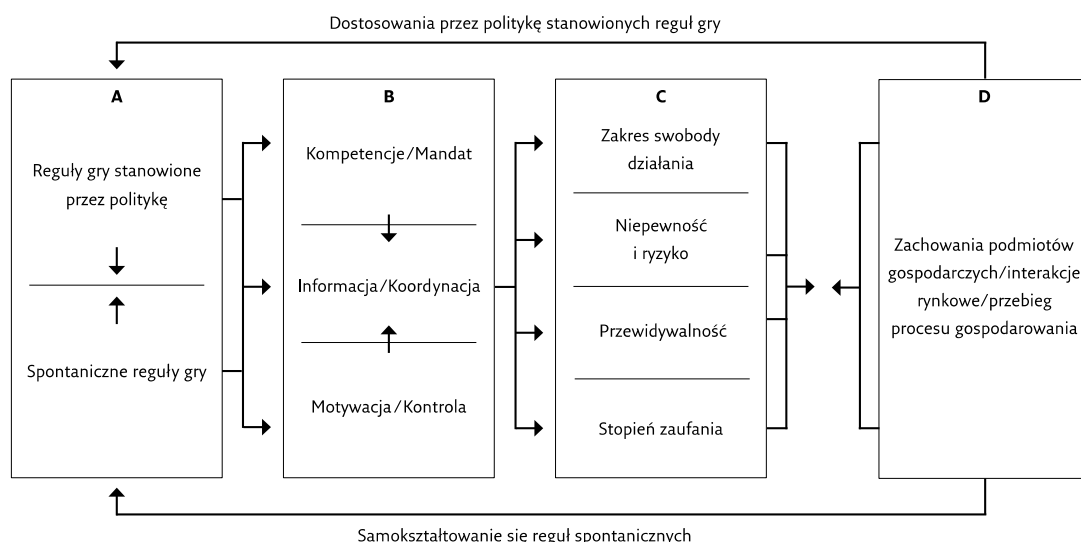
„Wprawdzie nauczyłem się w czasie moich studiów wiele na temat poszczególnych instrumentów polityki gospodarczej, ale nie nauczyłem się prawie niczego o warunkach ramowych, w których następuje ich zastosowanie. Ponadto pozwolono mi wierzyć w to, że w razie ich prawidłowego zastosowania instrumenty te pozwalają osiągnąć zamierzony cel.”

2.3. Badanie sprzężenia zwrotnego między stanowionymi i spontanicznymi elementami ładu gospodarczego – szansą na syntezę?

Centralne dla teoretycznej koncepcji Euckena i von Hayeka pojęcia ładu stanowionego i spontanicznego wskazują na odmienny sposób ich powstawania. Różnica co do ich genezy nie oznacza jednak wykluczania się tych koncepcji ładu gospodarczego [Vanberg 2002, s. 7-9]. Wręcz odwrotnie, obserwacja przebiegu procesu gospodarowania w

długim okresie wskazuje na ich wzajemne uzupełnianie się.⁵ Z jednej strony można zauważyć, że reguły gry ładu gospodarczego stanowione ogólnie przez organa władzy politycznej oddziałują na zachowania podmiotów gospodarczych oraz pośrednio poprzez przebieg rynkowych interakcji na oddolne samokształtowanie się reguł gry ładu spontanicznego. Współzależność ta działa również w odwrotnym kierunku. Reguły gry gospodarczej zaliczane do ładu spontanicznego poprzez ich wpływ na zachowania i rynkowe interakcje podmiotów gospodarczych nie pozostają bez wpływu, a często wymuszają ukształtowanie przez organa władzy określonych reguł ładu stanowionego. Sprzężenie zwrotne tego rodzaju może być wnoszącym do nauki ekonomii nowe treści przedmiotem empirycznych badań przemian stanowionego i spontanicznego ładu gospodarczego w długim okresie, tj. na przestrzeni wielu dziesiątków lat. Schemat 1 przedstawia dynamiczne podejście do badania kształtowania reguł gry gospodarczej ładu stanowionego oraz ładu spontanicznego, jak i ich wzajemnego oddziaływania na siebie [Pysz 2014, s. 135].

Schemat 1. Dynamiczny schemat analizy relacji ładu stanowionego i spontanicznego



Zródło: opracowanie własne na podstawie schematu zaprezentowanego przez P. Pysza [2014, s. 135].

⁵ Porównanie koncepcji ładu gospodarczego von Hayeka i Euckena przedstawia praca M. Moszyńskiego [2012, s. 121-133].

Na podstawie schematu możliwe jest przeprowadzenie dalszych rozważań w kolejności wyznaczonej przez bloki od (A) do (D).

Ad. A)

Koncepcja ładu konkurencyjnego Euckena, pomimo przydatności dla oceny ukształtowania (się) ładu gospodarczego w procesie sprzężenia zwrotnego pomiędzy jego elementami stanowionymi i spontanicznymi, ma słaby punkt. Chodzi o to, że w myśleniu tego autora występują typowe mikroekonomiczne podmioty rynkowe – przedsiębiorstwa, gospodarstwa domowe, uzupełnione o państwo jako organ władzy stanowiący odgórnie konkurencyjny ład gospodarczy [Pysz 2008, s. 93]. Gospodarująca jednostka ludzka jest w tej koncepcji albo elementem składowym podmiotów mikroekonomicznych lub też celem polityki kształtowania ładu z jej nadrzędnymi celami społecznymi wolności jednostki i sprawiedliwości oraz zadaniem zaspokojenia materialnych potrzeb społeczeństwa. O krok dalej niż Eucken poszedł w koncepcji Społecznej Gospodarki Rynkowej jej „duchowy ojciec”, Erhard, dostrzegający w jednostce ludzkiej konsekwentnie zarówno cel gospodarowania, jak i środek jego realizacji. Praktyczny imperatyw Immanuela Kanta, odrzucający instrumentalny sposób interpretowania jednostki ludzkiej tylko jako środka do realizacji celów gospodarowania, został u Erharda ujęty symetrycznie. Człowiek jest u niego zarówno celem, jak i konsekwentnie środkiem realizacji celów społecznego procesu gospodarowania w, opartej na wolności jednostki, gospodarce rynkowej [Pysz 2008, s. 162-163]. Dla funkcjonowania rynkowego ładu gospodarczego wylania się w związku z tym pytanie, czy gospodarujące wolne jednostki ludzkie potrafią sprostać wymogom ekonomicznej i społecznej sprawności funkcjonowania konkurencyjnego ładu gospodarki rynkowej?

Poszukiwania odpowiedzi na to pytanie nie podjęto ani w neoklasycznej nauce ekonomii, ani w ordoliberalizmie. Badacze unikają bowiem na ogół podejmowania

problemów trudnych do rozwiązania i dodatkowo niemierzalnych. Kwestia zdolności człowieka do sprostania wymogom sprawnego funkcjonowania rynkowego ładu gospodarczego ma jednak tak fundamentalne znaczenie, że *nolens volens* musi być podejmowana. „*Nie można dalej, jak uprzednio w bezmyślności idącej w parze z rutyną przyjmować, że możliwe jest kształtowanie ładów społecznych i gospodarczych dla ludzi, co do których a priori zakładamy, że są zdolni do korzystania z wolności i która to ich zdolność, jeżeli jest dana – nie może podlegać ani ograniczeniu ani też unicestwieniu. Ta jednostronna i często zresztą tylko implicite przyjmowana hipoteza, że ludzie działają w ramach społecznych interakcji jako istoty zdolne do wolności powinna być zastąpiona przez inną hipotezę, że w życiu społecznym jednostki ludzkie ćwiczą i uczą się albo też i nie potrafią nauczyć się korzystania z wolności, która jest przesłanką istnienia liberalnego ładu społecznego i gospodarczego.*” [Kirsch i in. 1982, s. 19]. Skróceniowo można stwierdzić, że liberalny ład gospodarczy może generować personalne przesłanki swego istnienia i rozwoju, podobnie jak może, wskutek własnej niedoskonałości, je rozkładać, a nawet unicestwiać. Z kolei, występowanie w danym społeczeństwie słabo rozwiniętych personalnych przesłanek istnienia rynkowego ładu gospodarczego może utrudniać lub wręcz uniemożliwiać jego sprawne funkcjonowanie. Do przesłanek tych zaliczyć m. in. także stosunek gospodarujących jednostek ludzkich do instytucji państwowych stanowiących i kontrolujących przestrzeganie reguł gry gospodarczej. Empiryczne badania przeprowadzone wzdłuż granic państwowych byłego imperium habsburskiego wobec carskiej Rosji i imperium Osmańskiego sprzed roku 1914 przyniosły dowód ich nadzwyczajnej, historycznej trwałości. Prawie sto lat po dwóch wojnach światowych i zupełnie nowym ukształtowaniu granic w Europie Środkowej okazało się, że na terytoriach leżących wewnątrz granic byłego Cesarstwa Austro-Węgierskiego utrzymało się bardziej kooperacyjne nastawienie ludności do organów władzy i prawa niż w byłych państwach z nim sąsiadujących na wschodzie i południu [Becker i in., 2011]. W literaturze pojawiło się w związku z tym określenie „efekt habsburski”. Według Oliviera

Williamsona [2000, s. 596] spontanicznie powstające instytucjonalne reguły gry gospodarczej i społecznej podlegają bardzo powolnemu procesowi przemian. Horyzont czasowy tych przemian może przekraczać nawet 100 lat, co „efekt habsburski” wyraźnie empirycznie potwierdza.

Podsumowując rozważania dotyczące bloku (A), można stwierdzić, że model Euckena z jego zasadami konstytuującymi rynek konkurencyjny jest wprawdzie warunkiem koniecznym do przeprowadzenia oceny działania sprzężenia zwrotnego pomiędzy stanowionymi i spontanicznie powstającymi elementami ładu gospodarczego, ale nie jest jeszcze warunkiem wystarczającym. W ocenie działania tego sprzężenia zwrotnego uwzględnienia wymaga oprócz tego to, co Wilhelm Röpke [1981, s. 231] określał mianem antropologiczno-socjologicznego fundamentu gospodarki rynkowej, którego korzenie sięgają wstecz w czas życia wielu poprzedzających nas generacji. Fundament ten wywiera wpływ na długotrwały proces kształtowania się elementów ładu spontanicznego, a za pośrednictwem ich sprzężenia zwrotnego z elementami ładu stanowionego – także na całość ładu.

Ad. B)

Istniejące reguły ładu gospodarczego, niezależnie od tego, czy są to reguły stanowione czy też reguły powstałe spontanicznie, wywierają wpływ na decyzje podmiotów gospodarczych, podejmowane przez nie działania, jak i wynikające z nich interakcje rynkowe. Interakcje rynkowe, z jednej strony, poddane są wpływowi istniejących stanowionych i spontanicznych reguł gry gospodarczej, a z drugiej strony ich bieżący przebieg wpływa zwrotnie na samo kształtowanie się reguł spontanicznych, a w ramach omawianego sprzężenia zwrotnego – dalej na decyzje organów władzy politycznej dotyczące kształtowania ładu stanowionego. Historia, jak i badania empiryczne wskazują, że w przeszłości nie istniały i współcześnie nadal nie istnieją gospodarki, w których nie występowałyby jakieś reguły gry. Nawet w gospodarce funkcjonującej według opisanej przez Janosa Kornaia [1973, s. 238-253] „regulacji wegetatywnej”, sprowadzającej się do prymitywnej wymiany naturalnej,

musiałaby ona mieć, aby pozostać wymianą dobrowolną, ekwiwalentny charakter.

W realnym życiu gospodarczym istnieją zawsze lepsze lub gorsze reguły gry dla podmiotów rynkowych. Wychodząc z tego założenia, można podjąć teoretyczną analizę procesów decyzyjnych i wynikających z nich działań oraz interakcji podmiotów na podstawie koncepcji zaprezentowanych w literaturze przez Manfreda E. Streita [2005, s. 30-48] oraz Egona Neubergera i Williama Duffy'ego [1976]. Przy analitycznym podejściu proces podejmowania decyzji i działań przez interagujące podmioty rynkowe zostaje rozłożony na poszczególne elementy składowe, z których każdy rozpatrywany jest oddzielnie. W ujęciu E. Neubergera i W. Duffy'ego [1976, s. 6], nie posługujących się pojęciem ładu gospodarczego, tylko podobnie zresztą rozumianego systemu gospodarczego, analiza procesu podejmowania przez podmioty gospodarcze decyzji i działań oraz wynikających z tego interakcji powinna uwzględniać następujące czynniki: *„The economic system consists of three interrelated components – the decision-making (D), information (I), an motivation (M) structures.”* Także Streit ujmuje problem analizy decyzji i działań podmiotów gospodarczych w sposób bardzo zbliżony do tego podejścia [Pysz 2014, s. 123].

Według Jamesa Buchanana [2005, s. 25-35] *„..... rezultaty wszelkich form ludzkich interakcji są zależne od reguł w ramach których ludzie działają (...). Tak samo jak uzyskuje się «lepsze» i «gorsze» wyniki działalności, tak samo występują również «lepsze» i «gorsze» reguły gry, skutkujące wynikającymi z nich zróżnicowanymi rezultatami. (...) Przedstawiciele nauki analizując politykę, (w tym przypadku – gospodarczą – podkreślenie własne autorów) powinni poświęcić więcej czasu na badanie sposobu funkcjonowania różnych reguł gry niż na podejmowanie prób zmiany zachowań polityków. Przekształcenie reguł gry jest bowiem prawdopodobnie o wiele łatwiejsze niż wywarcie wpływu na charakter jej uczestników.”* Stanowione i spontaniczne reguły gry i ich oddziaływanie na wymienione w bloku (B) trzy grupy czynników, wywierających wpływ na decyzje, zachowania i interakcje podmiotów rynkowych, mają zróżnicowany horyzont czasowy. Ustanowione odgórnie reguły gry mogą

oddziaływać na wymienione czynniki relatywnie szybko. Inaczej przedstawia się ta kwestia w odniesieniu do spontanicznych reguł gry gospodarczej zakorzenionych w antropologiczno-socjologicznym fundamencie rynku. Wpływ tych reguł ma wymiar historyczny. Nawiązując do wcześniej wspomnianego czteropoziomowego układu instytucjonalnego gospodarki w ujęciu O. Williamsona [2000, s. 596], można stwierdzić iż następuje tu swoiste „zderzenie” pierwszego poziomu analizy (spontaniczne zmiany szeroko rozumianych instytucji nieformalnych) oraz drugiego poziomu analizy, tj. stanowionych odgórnie formalnych reguł gry, wyznaczonych przez politykę. Stanowione reguły gry napotykają w ramach analizowanego sprzężenia zwrotnego w zależności od ich konkretnego ukształtowania na większy lub mniejszy „opór materii” w postaci nadal faktycznie obowiązujących reguł gry powstałych spontanicznie często w odległej przeszłości i podlegających współcześnie zmianom o wiele wolniejszym niż elementy stanowione.

Wpływ całokształtu stanowionych i spontanicznych reguł gry gospodarczej i ich sprzężenia zwrotnego na czynniki wywierające wpływ na decyzje, zachowania i interakcje podmiotów rynkowych może być poddany badaniu przy wykorzystaniu zestawu zasad konstytuujących ładu konkurencyjnego Euckena. Prezentuje to tabela 1.

Tabela 1. Decyzje podmiotów i przebieg interakcji rynkowych a zasady konstytuujące ładu konkurencyjnego Euckena

Czynniki wpływające na decyzje podmiotów i przebieg interakcji rynkowych	Zasady konstytuujące ładu konkurencyjnego Euckena
Kompetencje decyzyjne oraz mandat do podejmowania decyzji	<ul style="list-style-type: none"> – Prywatna własność – Swoboda zawierania umów – Otwarte rynki
Horyzontalny przepływ informacji oraz koordynacja działalności gospodarczej	<ul style="list-style-type: none"> – Konkurencja rynkowa jako procedura ograniczania władzy – Ceny spełniające funkcję wskaźnika rzadkości dóbr i zasobów – Otwarte rynki – Stabilna wartość pieniądza
Motywacja do działalności gospodarczej oraz mechanizmów kontroli i sankcji	<ul style="list-style-type: none"> – Prywatna własność – Odpowiedzialność materialna za wyniki podmiotów gospodarczych – Konkurencja rynkowa jako czynnik motywacyjny

Źródło: opracowanie własne.

Horyzontalny przepływ informacji i koordynację działalności gospodarczej za pośrednictwem elastycznych cen rynkowych postawił w centrum swego programu badawczego Smith. W opublikowanym w 1776 r. dziele *„Badania nad naturą i przyczynami dobrobytu narodów”* pojawiło się po raz pierwszy pojęcie „niewidzialnej ręki” rynku. Z kolei Walras skoncentrował wysiłek badawczy tylko na ilościowym aspekcie (cenach i ich relacjach) horyzontalnego przepływu informacji i koordynacji działalności podmiotów rynkowych. Używając innej terminologii niż jego poprzednicy, Eucken stwierdził w odniesieniu do kwestii przepływu informacji za pośrednictwem cen: *„Sprawą zasadniczą jest zapewnienie sprawności funkcjonowania mechanizmu cen. Nie powiedzie się żadna polityka gospodarcza nie potrafiąca podolać temu zadaniu. Jest to strategiczny punkt, umożliwiający panowanie nad sytuacją w gospodarce i wokół którego dlatego należy skoncentrować wszystkie wysiłki ...”* [Eucken 2004, s. 225]. Wyeksponowanie horyzontalnego przepływu informacji pomiędzy podmiotami rynkowymi jako centralnego problemu badawczego nauki ekonomii znajduje uzasadnienie w logice funkcjonowania gospodarki rynkowej. Aby uwarunkowana podziałem pracy wymiana dochodziła do skutku, niezbędny jest przepływ informacji cenowych oraz koordynacja działalności podmiotów gospodarczych. Kompetencje decyzyjne wraz z mandatem do podejmowania decyzji, podobnie jak motywacja do działalności gospodarczej oraz kontrola, stanowią funkcjonalne uzupełnienie przepływu informacji rynkowych i koordynacji działalności podmiotów gospodarczych. Warto podkreślić, że w przeciwieństwie do horyzontalnej wymiany informacji i koordynacji działalności gospodarczej, pozostałe mechanizmy funkcjonalne (kompetencje decyzyjne wraz z mandatem, jak i motywacja do działalności gospodarczej z kontrolą i sankcjami) występują także w nierynkowych formach instytucjonalizacji społecznego procesu gospodarowania. Horyzontalny przepływ informacji oraz koordynacji działalności gospodarczej jest konstytuującą cechą gospodarki rynkowej, bez której nie mogła by ona istnieć.

Ad. C)

Za pośrednictwem stanowionych i spontanicznych reguł gry gospodarczej, wymienionych w bloku (A), oraz wpływu tych reguł na kompetencje/mandat do podejmowania decyzji gospodarczych, przepływ informacji i koordynację oraz motywację/kontrolę w bloku (B) następuje oddziaływanie na zachowania podmiotów gospodarczych (blok C). Wpływ ten można zgodnie ze schematem 1 analizować, rozróżniając pomiędzy zakresem swobody działania podmiotów gospodarczych, niepewnością i ryzykiem w transakcjach rynkowych, przewidywalnością transakcji oraz stopniem wzajemnego zaufania partnerów rynkowych. Wymienione czynniki oddziałują wzajemnie na siebie, tworzą „czworokąt” różnych aspektów zachowań podmiotów rynkowych. Jego najważniejszym elementem stanowi czynnik wzajemnego zaufania. Według chińskiego mędrca starożytności Konfucjusza upadek myślenia prowadzi do rozkładu ładu [Eucken 2004, s. 197]. To samo można stwierdzić w odniesieniu do skutków zaniku wzajemnego zaufania do siebie partnerów rynkowych.

Przepływ informacji i koordynacja działalności dotyczą w rozwiniętych gospodarkach rynkowych milionów różnych podmiotów gospodarczych. Dostosowanie do siebie decyzji i działalności podmiotów dochodzi do skutku poprzez wymianę informacji cenowych oraz iteracyjny proces dostosowawczy podaży i popytu za pośrednictwem elastycznych cen rynkowych. Występowanie dysfunkcji i frykcji w procesie wymiany informacji oraz wzajemnych dostosowań w rezultacie braku wzajemnego zaufania partnerów rynkowych spowodowałoby wzrost kosztów transakcyjnych interakcji rynkowych. W razie przekroczenia przez koszty transakcyjne dopuszczalnej ich wielkości mogłoby to uczynić kontynuowanie tych interakcji nieopłacalnym. Nadmierne koszty transakcyjne miałyby skutki identyczne jak prohibicyjny podatek pośredni, odstraszały kupujących poprzez wysoką cenę od zakupu danego dobra. Poszczególne rynki cechujące się nadmiernymi kosztami transakcyjnymi podlegałyby stopniowemu obumieraniu, a następnie likwidacji. Rozkład ładu rynkowego jest wtedy w wyniku narastających do ogromnych rozmiarów kosztów transakcyjnych tylko

kwestią czasu. Może to uruchomić dryf gospodarki rynkowej w kierunku hierarchicznych struktur zarządzania gospodarką [Blum 2011, s. 9] albo jej przejście do niespełniającej wymogów ekonomicznej sprawności i społecznej sprawiedliwości „regulacji wegetatywnej”. W tym drugim przypadku celem gospodarki i społeczeństwa staje się jedynie przetrwanie [Kornai 1973, s. 238-253].

Omawiany czworokąt zachowań podmiotów rynkowych jest ściśle powiązany z antropologiczno-socjologicznym fundamentem gospodarki rynkowej, albo też należałoby go interpretować jako jego integralny element. Posługując się schematem instytucjonalnego układu gospodarki Williamsona [2000, s. 596] można postawić tezę, że pierwszy nieformalny poziom analizy tego układu (kultura, zwyczaje, tradycje i normy) splata się tu z jego drugim formalnym poziomem analizy, tj środowiskiem instytucjonalnym wyznaczającym obowiązujące formalne reguły gry. W ramach tego splotu i jego oddziaływania na zachowania i interakcje podmiotów rynkowych dochodzi nie tylko do odbioru impulsów docierających z bloków (A), (B) i (C), ale także do uruchomienia procesu samokształtowania się nowych spontanicznych reguł ładu. Zestaw reguł gry w bloku (A) ulega uzupełnieniu o nowe reguły powstałe spontanicznie, jak i reguły stanowione odgórnie, oddziaływujące i dostosowujące się do siebie w ramach omawianego sprzężenia zwrotnego. Wszystko razem wymaga to wiele dziesiątków lat i narzuca procesowi kształtowania (się) ładu gospodarczego długi, a nawet bardzo długi horyzont czasowy.

3. Podsumowanie

Po trwającym prawie cały XX wiek procesie oddzielania się neoklasycznej teorii ekonomii od myślenia w kategoriach historycznych reintegracja historii w teorii ekonomii poprzez badanie funkcjonowania sprzężenia zwrotnego pomiędzy stanowionymi i spontanicznymi elementami ładu gospodarczego nie będzie ani łatwe ani szybkie. Przeszkodą okażą się mocno utrwalone ahistoryczne nawyki myślowe teoretyków ekonomii ukształtowane w przeszłości. Główny nurt neoklasycznej teorii ekonomii okopie się przede

wszystkim wokół sformalizowanej metodyki i w trochę mniejszym stopniu wokół mocno zawężonego przedmiotu badań, broniąc ich jak legendarnych *Okopów Świętej Trójcy*. Paradoxem jest przy tym, że teoria ordoliberalna i wywodząca się z niej zaprezentowana w niniejszym artykule koncepcja dynamiki ładu gospodarczego *Okopów* tych szturmować wcale nie zamierzają. Intencją ordoliberalnych myślicieli było i pozostaje „umiejscowienie” modelowych rozważań neoklasycznej teorii w instytucjonalnych ramach, istniejącego w danej gospodarce i czasie, konkretnego ładu gospodarczego. Teoria ta podlegałaby więc konkretyzacji na niższym szczeblu abstrakcji. Przybliżałoby to jej logicznie prawdziwe tezy do realnego życia gospodarczego, czyniąc ją o wiele bardziej przydatną dla praktyki polityki gospodarczej.

Obrona naukowych pozycji neoklasycznej szkoły myślenia ekonomicznego znajduje ponadto silne oparcie w mentalności rozpowszechnionej w świecie anglosaskimi oraz wielu krajach pozostających pod jego przemożnym wpływem, na który to czynnik zwracali uwagę zarówno Redford, jak i Sloterdijk. Wyraża się ona w braku zainteresowania przeszłością i niechęci do wyciągania z historii nauk na potrzeby dnia dzisiejszego i przyszłości. Przykładem ilustrującym nierealistyczne, ahistoryczne nastawienie wielu czołowych ekonomistów i polityków gospodarczych może być wypowiedź Oliviera Blancharda [2008, s. 2] o stanie teorii makroekonomicznej. Jeszcze w pierwszej fazie światowego kryzysu finansowego i gospodarczego, tj. w roku 2008 (!) stwierdził: „[po intensywnych teoretycznych kontrowersjach lat 70. – uwaga autorów] ...z czasem jednak wyłoniła się wspólna wizja zarówno jeśli chodzi o wahania gospodarcze, jak i metodologię. Nie wszystko jest w porządku. Jak każda rewolucja, ta również zdewaluowała część wiedzy [ekonomicznej], cierpi z powodu ekstremizmu, efektów stadnych i mody. Lecz nie są to problemy poważne dla makroekonomii. Obecny stan teorii makroekonomicznej jest dobry.” Ahistoryczne i pozbawione realizmu nastawienie dochodzi jeszcze wyraźniej do głosu w wywiadzie udzielonym przez wiodącego przedstawiciela *chicago school of economics*,

Eugene Fama [2013], w przededniu otrzymania nagrody Nobla w roku 2013: „*Możecie wszyscy mówić o bąblach spekulacyjnych, ale nie ma żadnego dowodu na to, że one rzeczywiście występują. Dlatego też nie lubię tego słowa.*” Przypomnieć należy również w tym kontekście równie słynną, jak i bałamutną tezę Francisa Fukuyamy [1992] o „końcu historii” z początku lat 90. XX wieku. Falsyfikując tezę amerykańskiego politologa, historia już kilka lat później nie tylko nie stanęła w miejscu, ale wręcz odwrotnie – przyspieszyła swój bieg. Czy wiemy jednakże dokąd? Według przekonania nie tylko autorów tego tekstu współczesny świat i wraz z nim gospodarka światowa dryfują bowiem w długim okresie w kierunku bliżej nieznanym i budzącym uzasadnione obawy [Mączyńska 2014, s. 31-67; Miszewski 2013, s. 138-148; Pysz 2015, s. 49-53; Sloterdijk 2014, s. 54-55].

Dryf ładu gospodarczego wymaga w poszczególnych gospodarkach i w skali światowej pogłębionych empirycznych badań. Dynamiczny schemat analizy relacji ładu stanowionego i spontanicznego (schemat 1.) przedstawiony w niniejszym opracowaniu wskazuje, że badania tego rodzaju muszą mieć *ex definitione* długi horyzont czasowy. Dotyczy to z jednej strony procesu funkcjonowania sprzężenia zwrotnego pomiędzy regułami gry gospodarczej stanowionymi przez politykę i samokształtującymi się spontanicznie na rynku (blok A). Wyłania się z tego charakterystyczny dla praktyki polityki gospodarczej *mix* reguł stanowionych i spontanicznych. Reguły te oddziałują poprzez czynniki funkcjonalne wymienione w blokach (B) i (C) na zachowania mikroekonomicznych podmiotów, interakcje rynkowe i przebieg procesu gospodarowania. Mikroekonomiczny aspekt procesu gospodarowania współwystępuje w przebiegu procesu gospodarowania w skali całości gospodarki z aspektem makroekonomicznym (blok D). Stąd wynikają z kolei impulsy przesądzające o kształtowaniu się spontanicznych reguł gry oraz o działaniach dostosowawczych polityki odgórnego kształtowania reguł stanowionych (wektory prowadzące od bloku D z powrotem do bloku A). Czynnikiem wymuszającym *nolens volens* uwzględnienie historycznego horyzontu czasowego w badaniach ładu gospodarczego i jego

dryfu jest w ostatniej instancji występowanie reguł spontanicznych i procesu ich długotrwałego samokształtowania się.

Wylania się pytanie o sposób przeprowadzenia badań nad dryfem ładu gospodarczego. Jak można i należałoby badać dokonujące się w długim horyzoncie czasowym zmiany stanowionych i spontanicznych reguł ładu gospodarczego? Brzmi to na pozór paradoksalnie, ale punktem wyjścia do empirycznych badań dryfu ładu gospodarczego mogłoby być przyjęcie założenia o nakładaniu się dwóch typów idealnych – modelu rynkowego ładu konkurencyjnego ORDO (w rozumieniu Euckena) oraz doskonałej równowagi instytucjonalnej w rozumieniu Nowej Ekonomii Instytucjonalnej (NEI). Implikuje to, tylko na poziomie typów idealnych, możliwie pełne wzajemne dostosowanie reguł ładu stanowionego i spontanicznego w odniesieniu do każdej z zasad konstytuujących ład konkurencyjny. Są to kolejno: (1) ceny spełniające prawidłowo funkcję wskaźnika rzadkości dóbr i zasobów, (2) stabilność wartości pieniądza, (3) otwarte rynki, (4) prywatna własność środków produkcji, (5) swoboda zawierania umów, (6) odpowiedzialność za wyniki działalności, (7) stałość polityki gospodarczej [Eucken 2004, s. 254-291]. Wymóg ten dotyczy również wzajemnego dostosowania do siebie reguł ładu stanowionego i spontanicznego w ramach konkurencyjnego ładu gospodarczego jako całości, czyli spójności reguł gry w odniesieniu do wszystkich zasad konstytuujących. W teoretycznie tylko możliwej sytuacji dokładnego nakładania się na siebie wspomnianych typów idealnych konkurencyjny ład gospodarczy pozostawałby statyczny przy występowaniu stanu doskonałej równowagi całego układu instytucjonalnego gospodarki.

Impulsem uruchamiającym dryf realnie istniejącego ładu gospodarczego jest to, że w realnej gospodarce wystąpienie doskonałej ogólnej równowagi instytucjonalnej jest bardzo mało prawdopodobne lub wręcz nawet niemożliwe. Nie wyklucza to zresztą występowania równowag „cząstkowych” w obrębie poszczególnych zasad konstytuujących ład konkurencyjny lub raczej przynajmniej pewnego przybliżenia do idealnego stanu równowagi. Równowaga instytucjonalna nie jest bowiem zmienną zero-jedynkową. Jest to proces

charakteryzujący się różnymi poziomami równowagi [Fiedor 2014, s. 104]. W tym kontekście Jerzy Wilkin [2011, s. 26, 36] zauważa, że „...gospodarka znajduje się niemal zawsze w stanie mniejszej lub większej nierównowagi”, a „koncepcja równowagi instytucjonalnej wyjaśnia i tłumaczy podłoże trwania i rozwoju gospodarki pomimo istnienia ciągłej nierównowagi rynkowej”. W realnej gospodarce zachodzą wciąż nowe stany wzajemnego niedostosowania reguł ładu stanowionego i spontanicznego. Jest to równoznaczne z występowaniem nierównowag instytucjonalnych w zakresie kilku lub też nawet wszystkich zasad konstytuujących ład konkurencyjny. Inicjuje to korygujące działania władzy politycznej sprowadzające się do kształtowania nowych stanowionych reguł gry gospodarczej, mających na celu powrót do równowagi instytucjonalnej. Działania dostosowawcze zmierzające do przywrócenia równowagi instytucjonalnej wystąpią najprawdopodobniej też w ramach oddolnych interakcji rynkowych, przyczyniających się pośrednio w długim okresie do ukształtowania nowych spontanicznych reguł gry. Pomędzy odgórnymi i oddolnymi działaniami dostosowawczymi w zakresie kształtowania reguł gry gospodarczej wystąpi sprzężenie zwrotne prowadzące do tego, że rezultat tych interakcji w postaci *mixu* reguł stanowionych i spontanicznych odbiega od intencji ich kreatorów. W nawiązaniu do znanej tezy szkockiego filozofa, rówieśnika Smitha, Adama Fergusona *mix* ten jest wprawdzie rezultatem ludzkich działań, ale nie ludzkiego planu [Ferguson, 1923, s. 255-256]. Ład gospodarczy interpretowany jako całość stanowionych i spontanicznych reguł gry gospodarczej zaczyna dryfować w kierunku trudnym do sterowania przez władze polityczne i często także niezgodnym z intencjami podmiotów rynkowych kształtujących w ramach interakcji rynkowych reguły spontaniczne. Zaczyna on żyć – dosłownie mówiąc – „własnym życiem”.

Bibliografia

- Arrow K., Debreu G., *Existence of an Equilibrium for Competitive Economy*, „Econometrica”, 1954, nr 3.
Becker S., Boeckh K., Hainz Ch., Woessmann L., *The Empire Is Dead, Long Live the Empire! Long-Run Persistence of Trust and Corruption in the Bureaucracy*, „CEPR Discussion Paper”, 2011, nr 8288.
Blanchard O., *The State of Macro*, „NBER Working Paper”, 2008, nr 14259.

- Blum U., *Vertrauen als Voraussetzung ökonomischen Handelns*, [w:] U. Blum, H. Oberreuter, *Ökonomie und die Vorstellungen einer gerechten Welt – Soziale Marktwirtschaft und ihre kulturellen Wurzeln*, Institut für Wirtschaftsforschung – IWF, Akademie für Politische Bildung, Halle (Saale) 2011.
- Brzeziński M., Kostro K., *Jakie korzyści odnosi ekonomia z badań nad własną historią?*, „*Ekonomista*”, 2006, nr 2.
- Buchanan J., *Gleiche Spieler, anderes Spiel: Wie bessere Regeln bessere Politik hervorbringen*, [w:] *Spielregeln für eine bessere Politik*, red. M. Wohlgemuth, Verlag Herder, Freiburg im Breisgau 2005.
- Clausen S., Zöttl I., *America forever*, „*Financial Times Deutschland*”, 30.01.2009.
- Eucken W., *Grundsätze der Wirtschaftspolitik*, Mohr Siebeck, Tübingen 2004.
- Eucken W., *Nationalökonomie wozu?*, Klett-Cotta, Stuttgart 2005.
- Fama E., *Der Markt ist rational, das glaube ich immer noch*, „*Frankfurter Allgemeine Zeitung*”, 11.08. 2013.
- Felderer B., *Leon Walras (1838-1910)*, [w:] *Klassiker des ökonomischen Denkens II*, red. J. Starbatty, Verlag C.H. Beck, München 1989.
- Ferguson A., *Abhandlung über die Geschichte der bürgerlichen Gesellschaft*, Jena 1923.
- Fiedor B., *Ład instytucjonalny dla trwałego rozwoju – próba spojrzenia z perspektywy koncepcji równowagi instytucjonalnej*, [w:] *Spontaniczne i stanowione elementy ładu gospodarczego w procesie transformacji – dryf ładu czy jego doskonalenie?*, red. P. Pysz, A. Grabska, M. Moszyński, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2014, s. 104.
- Fukuyama F., *The End of History and the Last Man*, Penguin, Harmondsworth, 1992.
- Gossen H. H., *Entwicklung der Gesetze des menschlichen Verkehrs, und der daraus fließenden Regeln für menschliches Handeln*, F. Vieweg, Braunschweig 1854.
- Grabska A., Moszyński M., Pysz P., *Stanowiony i spontaniczny ład gospodarczy w procesie transformacji systemowej Polski i byleż NRD*, Instytut Badań Gospodarczych, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Toruń 2014.
- Hayek F. A. von, *Der Weg zur Knechtschaft*, Verlag Bonn Aktuell, München 1991.
- Hayek F. A. von, *Recht, Gesetz und Freiheit*, Mohr Siebeck, Tübingen 2003.
- Hennecke H. J., *Friedrich August von Hayek. Die Tradition der Freiheit*, Verlag Wirtschaft und Finanzen, Düsseldorf 2000.
- Heuß E., *Die Grundlagen der Nationalökonomie vor 50 Jahren und heute*, „*ORDO Jahrbuch für die Ordnung der Wirtschaft und Gesellschaft*”, 1989, Band 40.
- Hobsbawm E., *Historiker und Ökonomen*, [w:] *Wie viel Geschichte braucht die Ökonomie*, red. H. Matis, G. Senft, Erhard Löcker GmbH, Wien 2007.
- Hockuba Z., Brzeziński M., *Oskara Langego syntezy teorii ekonomicznych*, [w:] *Oskar Lange a współczesność*, red. Z. Sadowski, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2005.
- Hodgson G. M., *How economics forgot history the problem of historical specificity in social science*, Routledge, London 2001.
- Kaldor N., *Economics Without Equilibrium*, M.E. Sharpe, Armonk, New York 1985.
- Kirsch G., Mackscheidt K., Herder-Dorneich P., Dettling W., *Jenseits von Markt und Macht. Eine Ordnung für den Menschen*, Nomos Verlagsgesellschaft, Baden-Baden 1982.
- Kornai J., *Anti-Equilibrium*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973.
- Kwaśnicki W., *O matematyzacji w ekonomii – na marginesie artykułu S. Maleckiego-Tepichta*, „*Ekonomista*”, 2012, nr 3.
- Lange O., *Ekonomia polityczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1959.
- Małecki-Tepicht S., *Instrukcja obsługi maszynki do mięsa nie jest książką kucharską*, „*Ekonomista*”, 2012, nr 3.
- Mączyńska E., *Anomiczne podłoże erozji ładu gospodarczego*, [w:] *Spontaniczne i stanowione elementy ładu gospodarczego w procesie transformacji – dryf ładu czy jego doskonalenie?*, red. P. Pysz, A. Grabska, M. Moszyński, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2014, s. 31-67.
- Miszewski M., *Hipoteza dryfu cywilizacyjnego – Propozycje metaperspektywy dla rozważań o przyszłości kapitalistycznej gospodarki rynkowej*, [w:] *Kryzysy systemowe*, red. E. Mączyńska, J.J. Michałek, J. Niznik, Polska Akademia Nauk – Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa 2013.
- Moszyński M., *Koncepcje ładu stanowionego Waltera Euckena i ładu spontanicznego Friedricha Augusta von Hayeka – próba analizy porównawczej*, „*AUNC Ekonomia*”, 2012, XLIII nr 2.
- Natmeßnig Ch., Weber F., *Gemeinsam Reisen: Wirtschaftsgeschichte und Ökonomie. Joseph A. Schumpeter. Ein Mann mit Eigenschaften*, [w:] *Wie viel Geschichte braucht die Ökonomie*, red. H. Matis, G. Senft, Erhard Löcker GmbH, Wien 2007.
- Neuberger E., Duffy W., *Comparative Economic System. A Decision-Making Approach*, Boston-Sydney-Toronto, 1976.
- North D. C., *Understanding the Process of Economic Change*, Princeton University Press, Princeton, 2005.
- Pysz P., *Czego można się nauczyć od myśli ordoliberalnej?*, „*Ekonomista*”, 2013, nr 3.
- Pysz P., *Dryf ładu gospodarczego we współczesnym świecie*, „*Biuletyn Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, „Forum Myśli Strategicznej”*”, 2015, nr 2.
- Pysz P., *Spoleczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.

- Pysza P., *Stanowiony i spontaniczny ład gospodarczy w procesie rynkowej transformacji systemowej – teoretyczny schemat analizy porównawczej*, [w:] *Ład gospodarczy a współczesna ekonomia*, red. P. Pysz, A. Grabska, M. Moszyński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.
- Recktenwald H. C., *Adam Smith 1723-1790*, [w:] *Klassiker des ökonomischen Denkens I*, red. J. Starbatty, Verlag C. H. Beck, München 1989.
- Röpke W., *Richtpunkte des liberalen Gesamtprogramms*, [w:] *Grundtexte zur Sozialen Marktwirtschaft – Zeugnisse aus zweihundert Jahren ordnungspolitischer Diskussion*, red. W. Stützel, C. Watrin, H. Willgerodt, K. Hohmann, Gustav Fischer Verlag, Stuttgart-New York 1981.
- Sachs J., *The End of Poverty. Economic Possibilities for Our Time*, The Penguin Press, New York 2005.
- Schumpeter J. A., *Kapitalismus, Sozialismus und Demokratie*, Francke Verlag, Tübingen-Basel 2005.
- Schumpeter J. A., *Schöpferisches Reagieren auf die Wirtschaftsgeschichte*, [w:] *Beiträge zur Sozialökonomik*, red. S. Böhm, Wien-Köln-Graz 1984.
- Sinn H.W., *Interview, Früher gab es einmal Keynesianer, die sind heute ausgestorben*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 23.12.1998.
- Skidelsky R., *Keynes: Return of the Master*, Penguin Group, New York 2009.
- Sloterdijk P., *Die schrecklichen Kinder der Neuzeit*, „Handelsblatt“, 18-20.06.2014.
- Smith A., *An Inquiry into the Nature and Causes of the Wealth of Nations*, Oxford University Press, Oxford 1976.
- Streit M. E., *Freiburger Beiträge zur Ordnungsökonomik*, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1995.
- Streit M. E., *Theorie der Wirtschaftspolitik*, Lucius&Lucius, Stuttgart 2005.
- Vanberg V., *F. A. von Hayek und die Freiburger Schule*, „Freiburger Diskussionspapiere zur Ordnungsökonomik“, 2002, nr 1.
- Walras L., *Elements of Theoretical Economics Or, The Theory of Social Wealth*, Oxford University Press 2014, s. 20, za: S. Małecki-Tepicht, *Instrukcja obsługi maszyny do mięsa nie jest książką kucharską*, „Ekonomista“, 2012, nr 3.
- Weintraub E. R., *How Economics Became a Mathematical Science*, Duke University Press, Durham and London 2002.
- Williamson O. M., *The New Institutional Economics: Taking Stock, Looking Ahead*, „Journal of Economic Literature“, Sep. 2000, Vol. 38 (3).
- Wilkin J., *Institutional Equilibrium: What Is it about and what Is its Role in the Economy?*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. *Ekonomia*, 2011, t. 3, nr 208, s. 26-37.
- Wojtyna A., *Współczesna ekonomia – kontynuacja czy poszukiwanie paradygmatu*, „Ekonomista“, 2008, nr 1.

Summary

This article attempts to reintegrate historical thinking in economic theory. In the first part of the study the authors analyze a progressive over a hundred years process of separation of the mainstream neoclassical theory from thinking in historical terms. The intention of the authors in the second part of the study is to develop a research approach which, by analysing the drift of the economic order in the long run, gives a chance to make progress towards the inclusion of the history of the theory of economics. Such studies would imply the return of thinking in historical terms to the economy and to the eternal, but often forgotten truth, that history may still be a "teacher of life".

Key words: neoclassical economics, ordoliberalism, economic order, drift of the economic order

Резюме

В представленной статье предпринята попытка реинтеграции исторического мышления в экономическую теорию. В первой части статьи авторы анализируют прогрессирующий более ста лет процесс отделения основного направления неокласической теории от мышления в исторических категориях. Намерением авторов во второй части исследования является разработка научного подхода, который создает, путем изучения дрейфа экономического порядка в долгосрочной перспективе, шанс продвижения (прогресса) на пути включения истории в экономическую теорию. Эмпирические исследования такого рода подразумевают поворот мышления в исторических категориях к экономике и вечной, но часто забытой правды, что история, однако, может быть «учителем жизни».

Ключевые слова: неокласическая экономия, ордолиберализм, экономический порядок, дрейф экономического порядка

Streszczenie

W przedłożonym artykule podjęto próbę reintegracji myślenia historycznego w teorii ekonomii. W pierwszej części artykułu autorzy analizują postępujący od ponad stu lat proces oddzielania się głównego nurtu neoklasycznej teorii od myślenia w kategoriach historycznych. Intencją autorów w drugiej części opracowania jest opracowanie podejścia badawczego stwarzającego, poprzez badanie dryfu ładu gospodarczego w długim okresie, szansę na uzyskanie postępu na drodze włączenia historii do teorii ekonomii. Badania tego rodzaju implikowałyby powrót myślenia w kategoriach historycznych do ekonomii i do odwiecznej, ale często zapominanej prawdy, iż historia może być jednak „nauczycielką życia”.

Słowa kluczowe: ekonomia neoklasyczna, ordoliberalizm, ład gospodarczy, dryf ładu gospodarczego